



Jezirowcy myślami na grillu

data aktualizacji: 2014.08.18



W niedzielę (17 sierpnia), w ramach przygotowań do sezonu, Jeziorak zmierzył się w meczu sparingowym z A-klasowym klubem LZS Mszanowo. Goście, choć w okrojonym składzie (12 zawodników), udzielili srogiej lekcji podopiecznym trenera Andrzeja Tołstika, wygrywając aż 1:7.

Początek meczu nie wskazywał na tak wysoką porażkę Jezioraka, to ławianie mieli inicjatywę i raz za razem groźnie atakowali bramkę rywali. Przewaga w tym fragmencie meczu została udokumentowana bramką strzeloną przez Mateusza Harmacińskiego, który po rajdzie prawą stroną sprytnym strzałem obok interweniującego bramkarza otworzył wynik spotkania. Kiedy już wydawało się, że kolejne gole dla Jezirowców to tylko kwestia czasu, zespół z Mszanowa obudził się i zaczął grać coraz składniej. Najpierw Buczkowski doprowadził do remisu, a następnie Podlaszewski wykorzystał dokładne dogranie z rzutu różnego i na przerwę zawodnicy schodzili z wynikiem 2:1 dla Novoplastu. O drugiej połowie piłkarze Jezioraka powinni jak najszybciej zapomnieć, w tych 45 minutach ławianie stracili aż 5 bramek i na grilla z kibicami szli w mizernych humorach.

Tak po meczu skomentował to spotkanie trener Andrzej Tołstik: " Był to bardzo dziwny mecz. Jako pierwsi stworzyliśmy sobie trzy stuprocentowe sytuacje, z czego jedną na bramkę zamienił Mateusz Harmaciński i do tego momentu nic nie wskazywało na tak dotkliwą porażkę. Praktycznie żaden z

zawodników nie zagrał na swoim normalnym poziomie. Na pewno brak kilku podstawowych zawodników, w szczególności K. Kressina, miał wpływ na taki, a nie inny wynik, ale to żadne usprawiedliwienie. Mam tylko nadzieję, że ta wstydliva dla nas porażka wpłynie na zespół w sposób motywujący przed pierwszym spotkaniem ligowym z Avista Łążyn.”

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51612-jeziorowcy-myslami-na-grillu>